



Sygn. akt III PK 128/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Kuczyński (przewodniczący)

SSN Halina Kiryło (sprawozdawca)

SSA Bohdan Bieniek

w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości Przedsiębiorstwa Wielobranżowego P. spółki z o.o. w likwidacji w L. przeciwko K. P., J. W. o odszkodowanie, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 1 kwietnia 2015 r., skargi kasacyjnej strony powodowej od postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 3 grudnia 2013 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 3 grudnia 2013 r. odrzucił zażalenie powoda Syndyka Masy Upadłości Przedsiębiorstwa Wielobranżowego „P.” sp. z o.o. w likwidacji na postanowienie Sądu Okręgowego w L. z dnia 7 października 2013 r. i zasądził od powoda na rzecz pozwanego J. W. kwotę 1.357,60 zł tytułem

zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w następującym stanie faktycznym: Sąd Rejonowy w L. postanowieniem z dnia 11 maja 2010 r., ogłosił upadłość Przedsiębiorstwa Wielobranżowego „P.” spółki z o.o., wyznaczając syndyka masy upadłości w osobie T. W. Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2012 r., uchylił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 29 listopada 2011 r., wydany w sprawie toczącej się z powództwa syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa Wielobranżowego „P.” spółki z o.o. przeciwko K. P. i J. W. o odszkodowanie, i zniósł postępowanie w zakresie od 11 października 2010 r. do 4 stycznia 2011 r. i od 6 października 2011 r., uznając że w sprawie doszło do nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c., ponieważ wyznaczona na syndyka masy upadłości spółki T. W. nie legitymowała się i nie legitymuje licencją syndyka, wobec czego strona powodowa nie miała zdolności sądowej we wskazanym okresie. Postanowieniem z dnia 2 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy zawiesił postępowanie w sprawie na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 386 § 6 k.p.c. Radca prawny, legitymujący się pełnomocnictwem do występowania w sprawie podpisanym przez T. W. - działającą jako syndyk masy upadłości powodowej spółki, złożył wniosek o podjęcie zawieszzonego postępowania, powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2012 r., III CZP 80/12, podjętą w sprawie dotyczącej odwołania T. W. z funkcji syndyka. Rozpoznając wniosek o podjęcie postępowania Sąd Okręgowy skonstatował, że wiąże go ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania, wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji z dnia 4 kwietnia 2012 r.. Skoro zatem syndykiem masy upadłości powodowej spółki pozostaje nieposiadająca licencji T. W., to należy uznać, iż strona powodowa nadal nie ma zdolności sądowej. Zgodnie zaś z przepisem art. 96 k.p.c., w razie śmierci strony albo utraty przez nią zdolności sądowej wygasa pełnomocnictwo procesowe, a ustanowiony pełnomocnik działa jedynie do czasu zawieszenia postępowania. Wobec przyjęcia przez Sąd Apelacyjny, że strona powodowa utraciła zdolność sądową, pełnomocnictwo na podstawie którego uprzednio działał radca prawny występujący w imieniu syndyka, wygasło i z chwilą zawieszenia postępowania pełnomocnik utracił podstawę do

działania w sprawie. Wezwany do wykazania umocowania do występowania w sprawie radca prawny przedłożył pełnomocnictwo podpisane przez sprawującą funkcję syndyka masy upadłości T. W. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy odrzucił wniosek o podjęcie postępowania, ponieważ strona powodowa w dalszym ciągu nie ma zdolności sądowej, a składający przedmiotowy wniosek pełnomocnik nie wykazał swego upoważnienia do występowania w sprawie, skoro pełnomocnictwa udzieliła strona niemająca tejże zdolności. Zażalenie na to postanowienie, wniesione przez pełnomocnika strony powodowej, zostało z tych samych względów odrzucone postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 20 sierpnia 2013 r. W tym stanie rzeczy, wobec niewstąpienia do postępowania następcy prawnego strony powodowej w ciągu roku od daty wydania postanowienia zawieszającego postępowanie, Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 7 października 2013 r. umorzył postępowanie na podstawie art. 182 § 1 k.p.c. Zażalenie na to postanowienie wniósł pełnomocnik powoda, radca prawny R. K., domagając się uchylenia zaskarżonego orzeczenia oraz uwzględnienia w wyroku kończącym sprawę kosztów postępowania zażaleniowego.

Odrzucając przedmiotowe zażalenie Sąd Apelacyjny stwierdził, że zostało ono wniesione przez pełnomocnika strony nieposiadającej zdolności sądowej w niniejszym postępowaniu. Podkreślił, iż Sądy rozstrzygające tę sprawę są związane na podstawie art. 386 § 6 k.p.c. zawartą w wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 4 kwietnia 2012 r., oceną prawną odnośnie zdolności sądowej strony powodowej. Brak jest przy tym jakichkolwiek okoliczności wyłączających owo związanie, gdyż po dacie wydania tego wyroku nie nastąpiła zmiana stanu prawnego, o której mowa w art. 386 § 6 k.p.c., ani też w dalszym toku postępowania nie doszło do istotnej zamiany okoliczności faktycznych. Zmianą stanu prawnego nie jest z pewnością dokonanie przez Sąd Najwyższy odmiennej interpretacji przepisu art. 25 ustawy z 15 czerwca 2007 r. o licencji syndyka (Dz.U. Nr 123, poz. 850 ze zm.) we wspomnianej uchwale z dnia 12 grudnia 2012 r., III CZP 80/12, ani uprawomocnienie się postanowienia Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w L. z dnia 14 czerwca 2012 r., w którym stwierdzono brak podstaw do odwołania T. W. z funkcji syndyka masy upadłości powodowej spółki. W rozpoznawanej sprawie nie doszło także do zmiany okoliczności faktycznych, na podstawie których zapadł

wyrok Sądu Apelacyjnego dnia 4 kwietnia 2012 r. T. W. do tej pory nie uzyskała licencji syndyka, co oznacza, że powód w dalszym ciągu nie posiada zdolności sądowej. Jednocześnie autor niniejszego zażalenia, legitymując się pełnomocnictwem udzielonym mu przez T. W., nie posiada umocowania do występowania w tej sprawie. W konsekwencji tego, przedmiotowe zażalenie należy uznać za wniesione przez osobę nieuprawnioną, a zatem niedopuszczalne, co powinno skutkować jego odrzuceniem z mocy art. 373 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c.

Powyższe postanowienie zaskarżone zostało w całości skargą kasacyjną powoda. Skargę oparto na podstawie naruszenia przepisów postępowania: 1/ art. 365 § 1 k.p.c., przez nieuwzględnienie w niniejszym postępowaniu mocy wiążącej postanowienia Sądu Okręgowego w L. z dnia 18 kwietnia 2013 r., wydanego w następstwie odpowiedzi - uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2012 r., III CZP 80/12, na pytanie prawne Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w L., którym to postanowieniem Sąd Okręgowy ustalił brak podstaw do odwołania T. W. z funkcji syndyka powodowej spółki i przyjął, że pomimo braku licencji syndyka ma ona uprawnienie do występowania w imieniu masy upadłości powodowej spółki w postępowaniach sądowych; 2/ art. 386 § 6 k.p.c., przez błędne przyjęcie, że późniejsze odmienne rozstrzygnięcie kwestii prawnej, w niniejszym postępowaniu tylko wypadkowej, przez sąd powołany funkcjonalnie do rozstrzygnięcia tej właśnie kwestii - sąd upadłościowy, nie stanowi zmiany stanu prawnego w rozumieniu wyżej wymienionego przepisu uchylającej moc wiążącą wcześniejszej oceny prawnej i wskazań sądu drugiej instancji; 3/ art. 370 k.p.c., przez błędne przyjęcie, że syndyk T. W. nie jest legitymowana do reprezentowania strony powodowej i w konsekwencji błędne odrzucenie jej zażalenia na postanowienie Sądu pierwszej instancji o umorzeniu postępowania, jako złożonego przez osobę nieuprawnioną, a zatem niedopuszczalnego. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości (przy uwzględnieniu w przyszłości kosztów postępowania kasacyjnego jako kosztów w sprawie), a także na zasadzie art. 380 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., wniósł o rozpoznanie zasadności postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 20 sierpnia 2013 r., odrzucającego zażalenie syndyka na jego postanowienie odrzucające wniosek o podjęcie zawieszzonego postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm prawem przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie.

Inicjując rozważania wypada przypomnieć, że przyczyną odrzucenia zażalenia strony powodowej na postanowienie Sądu Okręgowego w L. z dnia 7 października 2013 r. o umorzeniu postępowania toczącego się przed tym Sądem z powództwa syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa Wielobranżowego „P.” spółki z o.o. przeciwko K. P. i J. W. o odszkodowanie, był brak należytego umocowania składającego to zażalenie radcy prawnego R. K. do reprezentowania strony w procesie z uwagi na udzielenie pełnomocnictwa przez stronę nieposiadającą zdolności sądowej. Taka konkluzja Sądu Apelacyjnego jest zaś wynikiem związania tego Sądu zawartą w jego wyroku z dnia 4 kwietnia 2012 r., oceną statusu T. W. jako syndyka masy upadłości wspomianej spółki, analizowanego w kontekście unormowania art. 25 ustawy z dnia 15 czerwca 2007 r. o licencji syndyka (Dz.U. Nr 123, poz. 850 ze zm.). Sąd Apelacyjny wyraził pogląd, że osoba, która nie uzyskała licencji syndyka do dnia 25 października 2010 r., utraciła z tego powodu uprawnień do dalszego wykonywania tej funkcji.

Zgodnie z art. 386 § 6 k.p.c., ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Nie dotyczy to jednak wypadku, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego. Ocena prawna, o której mowa w powołanym przepisie, odnosi się tak do przepisów prawa materialnego, jak i przepisów prawa procesowego. Dokonując oceny prawnej, sąd drugiej instancji wyjaśnia rzeczywistą treść przepisów prawa oraz sposób ich zastosowania w rozpoznawanej sprawie. Wiążąca jest taka wykładnia zastosowanych przepisów zawarta w orzeczeniu sądu odwoławczego, której logiczną konsekwencją było uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Owa ocena

prawna bezwzględnie wiąże sądy obydwu instancji przy ponownym rozpoznawaniu sprawy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że wyrażona w art. 386 § 6 k.p.c. zasada podporządkowania i związania oceną prawną sądu drugiej instancji oraz wskazaniem co do dalszego postępowania jest jedną z naczelných ustrojowych zasad procesu cywilnego, zapobiegającą powtarzaniu popełnionych błędów oraz gwarantującą pewność i trwałość raz zajętego w sprawie stanowiska sądu wyższej instancji, co umożliwia stronom podjęcie właściwej obrony ich interesów procesowych i materialnoprawnych. Fundamentalne znaczenie tej zasady sprawia, że choć ogranicza ona, w ściśle określonym zakresie, niezawisłość sędziowską, to, jako niezbędna gwarancja pewności orzeczniczej, musi być stosowana przez wszystkie sądy, a zatem nie mogą być akceptowane żadne odstępstwa od niej, poza wskazanymi w ustawie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2004 r., III CK 335/02, LEX nr 585801). Związanie, o jakim mowa w powołanym przepisie, oznacza zaś m. in. zakaz formułowania przez sąd pierwszej instancji ocen prawnych sprzecznych z wyrażonymi wcześniej w uzasadnieniu sądu drugiej instancji, a nawet zakaz podejmowania jakichkolwiek prób podważania czy kontestowania wiążącej go oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2012 r., II UK 237/11, OSNP 2013 nr 7-8, poz. 91). To samo dotyczy sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację od wyroku zapadłego w wyniku ponownego rozpoznania sprawy przez sąd pierwszej instancji. Jeżeli bowiem związanie sądu wyrażone w art. 386 § 6 k.p.c. implikuje dla stron zakaz opierania apelacji na zarzutach sprzecznych z oceną prawną sformułowaną w orzeczeniu sądu drugiej instancji, to tym bardziej wiąże sąd drugiej instancji zakaz formułowania ocen prawnych sprzecznych ze stanowiskiem wyrażonym przez ten sąd w poprzednim orzeczeniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1999 r., I CKN 175/99, LEX nr 50734).

Mimo jednak owego bezwzględnego związania obowiązuje swoista klauzula *rebus sic stantibus*. Jeżeli bowiem okoliczności faktyczne w dalszym ciągu postępowania ulegną istotnej zmianie, to w tak zmienionej sytuacji zapatrywania sądu drugiej instancji, uwarunkowane określonymi danymi faktycznymi, mogą całkowicie stracić na swej adekwatności i dlatego mogą one przestać wiązać sąd pierwszej instancji. Stąd też w judykaturze przyjmuje się, że wprawdzie w art. 386 §

6 k.p.c. jako wyjątek od zasady związania sądu pierwszej i drugiej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonymi w uzasadnieniu sądu drugiej instancji, wskazany został tylko przypadek zmiany stanu prawnego, jednak wiążące, o którym mowa w tym przepisie, nie dotyczy także sytuacji, gdy nastąpi zmiana okoliczności faktycznych, na podstawie których sąd drugiej instancji dokonał swojej oceny prawnej i udzielił wskazań (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 1967 r., I CR 381/67, OSNCP 1968 nr 7, poz. 122; z dnia 27 lipca 1971 r., II CR 47/71, OSPiKA 1972 nr 3, poz. 48; z dnia 24 kwietnia 2002 r., IV CKN 946/00, LEX nr 560881 i z dnia 9 września 2011 r., I CSK 248/11, LEX nr 1043961).

Natomiast z mocy samego art. 386 § 6 zdanie drugie k.p.c., ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji przestają wiązać w razie zmiany stanu prawnego, a zatem gdy zmieniają się przepisy prawa materialnego lub procesowego, na podstawie których sformułowano owe oceny lub wskazania. Nie stanowi zmiany stanu prawnego orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, w którym dokonano wykładni przepisów prawa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2003 r., II CK 311/02, Monitor Prawniczy z 2007 r. nr 2, s. 98), ani sytuacja, gdy Sąd Najwyższy - w związku z udzieleniem odpowiedzi na pytanie prawne zadane mu w innej sprawie na podstawie art. 390 § 1 k.p.c., z rozstrzygnięciem o zagadnieniu prawnym na podstawie art. 61 w związku z art. 59 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) lub z rozstrzygnięciem o rozbieżnościach w orzecznictwie sądowym na podstawie art. 61 w związku z art. 60 tej ustawy - dokona wykładni przepisu prawa wyłożonego przez sąd drugiej instancji przy poprzednim rozpoznaniu sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2012 r., IV CSK 151/12, LEX nr 1275000). Zauważa się bowiem, że z art. 390 § 2 k.p.c. wynika, iż uchwała rozstrzygająca zagadnienie prawne przedstawione na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. wiąże w danej sprawie, a zatem - podmiotowo - te sądy, które rozpoznają sprawę, w której jej dokonano. Skutki podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne lub rozbieżności w orzecznictwie oraz granice podmiotowe ich wiążąca określa art. 61 § 6 i 62 ustawy o Sądzie Najwyższym. Uchwały pełnego składu Sądu Najwyższego,

składu połączonych izb oraz składu całej izby z chwilą ich podjęcia uzyskują moc zasad prawnych, natomiast skład siedmiu sędziów może postanowić o nadaniu uchwale mocy zasady prawnej. Jeżeli jakkolwiek skład Sądu Najwyższego zamierza odstąpić od zasady prawnej, przedstawia powstałe zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia pełnemu składowi izby. Odstąpienie od zasady prawnej uchwalonej przez izbę, przez połączone izby albo przez pełny skład Sądu Najwyższego wymaga ponownego rozstrzygnięcia w drodze uchwały odpowiednio przez właściwą izbę, połączone izby lub pełny skład Sądu Najwyższego. Z zacytowanych przepisów wynika zatem, że to składy orzekające Sądu Najwyższego związane są wykładnią prawa, która przyjęta została w uchwałach mających moc zasad prawnych. Zmieniona wykładnia przepisu prawa wynikająca z orzecznictwa Sądu Najwyższego bezpośrednio nie ma wpływu na toczące się przed sądami powszechnymi postępowanie, w którym sąd drugiej instancji dokonał już oceny prawnej po myśli art. 386 § 6 k.p.c.

Ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji są wiążące dla sądów powszechnych przy ponownym rozpoznawaniu sprawy, nie wiążą natomiast Sądu Najwyższego przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej wniesionej w tejże sprawie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 1998 r., I CKN 595/97, OSNC 1998 nr 12, poz. 211).

Sąd Najwyższy rozpoznający niniejszą sprawę nie podziela zaś poglądu prawnego co do statusu T. W. jako syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa Wielobranżowego „P.” spółki z o.o., wyrażonego w wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 4 kwietnia 2012 r., i za prawidłowe uważa stanowisko zajęte w tej kwestii we wspomnianej uchwale z dnia 12 grudnia 2012 r., III CZP 80/12 (OSNC 2013 nr 6, poz. 73). Stwierdzono w niej, że osoba powołana do wykonywania funkcji syndyka na podstawie art. 25 ustawy z dnia 15 czerwca 2007 r. o licencji syndyka (Dz.U. Nr 123, poz. 850 ze zm.; dalej jako u.l.s.), która nie uzyskała licencji syndyka do dnia 25 października 2010 r., nie traciła z tego powodu uprawnień do dalszego wykonywania funkcji syndyka w postępowaniu upadłościowym, w którym powierzono jej wykonywanie czynności. Sprawowanie przez taką osobę funkcji syndyka w postępowaniu upadłościowym obejmowało także uprawnienie do występowania w imieniu masy upadłości w postępowaniu sądowym.

W uzasadnieniu uchwały podkreślono, że zgodnie z art. 2 u.l.s., uprawnienie do wykonywania czynności syndyka, nadzorcy sądowego i zarządcy na podstawie przepisów ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361 ze zm. - dalej: „Pr.u.n.”) powstaje po uzyskaniu licencji syndyka. Podobną regulację zawiera także znowelizowany przez tę ustawę art. 157 ust. 1 Pr.u.n. Przepisy ustawy o licencji syndyka określające zasady uzyskiwania i sposób przyznawania licencji syndyka obowiązują od dnia 10 października 2007 r. Wcześniej pełnienie funkcji syndyka powierzano osobom wpisanym na listy kandydatów na syndyków, które były tworzone na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 kwietnia 1998 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji oraz warunków wymaganych od kandydatów na syndyków upadłości (Dz.U. Nr 55, poz. 359 ze zm.). Zmiana przepisów w tym zakresie dokonana ze świadomością, że nie będzie odpowiedniej liczby osób posiadających licencję syndyka w chwili wejścia w życie ustawy o licencji syndyka, spowodowała konieczność wprowadzenia odpowiednich przepisów przejściowych regulujących uprawnienia osób uprzednio powoływanych do pełnienia funkcji syndyka. Artykuł 23 u.l.s. stanowi, że syndyk powołany w postępowaniu upadłościowym przed wejściem w życie tej ustawy sprawuje swoją funkcję do czasu zakończenia tego postępowania. Nie ulega zatem wątpliwości, że takie osoby mogą pełnić funkcję syndyka, mimo niezyskania licencji syndyka pod rządą ustawy o licencji syndyka. Natomiast art. 25 u.l.s. dopuszczał nadal możliwość powierzenia funkcji syndyka osobom wpisanym wcześniej na listę kandydatów na syndyków, w okresie nie dłuższym niż trzy lata od dnia wejścia w życie ustawy, jednakże w przepisie tym nie zamieszczono stwierdzenia, inaczej niż w art. 23 u.l.s., że osoby te funkcję syndyka sprawują do zakończenia postępowań, w których art. 25 u.l.s. został zastosowany. Konieczne jest zatem rozważenie, czy osoby powołane do sprawowania funkcji syndyka w postępowaniu upadłościowym straciły status syndyka po upływie terminu określonego w art. 25 u.l.s. w razie niezyskania licencji syndyka przed jego upływem.

Zdaniem Sądu Najwyższego, przeciwko pozytywnej odpowiedzi na to pytanie przemawia kilka argumentów. Jednym z nich jest wzgląd na ciągłość postępowań, w których funkcję syndyka powierzono osobom nieposiadającym

licencji syndyka. Tą zasadą kierował się ustawodawca przy konstruowaniu art. 23 u.l.s., a nie można przyjąć, aby inne cele miały towarzyszyć powoływaniu do sprawowania funkcji syndyka osób nieposiadających licencji syndyka na podstawie art. 25 u.l.s. Za taką oceną przemawia także nowelizacja ustawy o licencji syndyka. W art. 2 ustawy z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy o licencji syndyka (Dz.U. Nr 239, poz. 1590) wprowadzono bowiem ponownie możliwość powoływania do sprawowania funkcji syndyka osób nieposiadających licencji syndyka, wpisanych wcześniej na listę kandydatów na syndyków, tym razem przez okres nie dłuższy niż dziewięć miesięcy od dnia wejścia w życie zmienionych przepisów, ale już z wyraźnym zastrzeżeniem, że syndyk ustanowiony w ten sposób sprawuje swoją funkcję do czasu zakończenia postępowania upadłościowego. Nie można też pomijać, że art. 25 u.l.s., uwzględniając potrzeby praktyki, stwarzał możliwość powoływania osób nieposiadających licencji syndyka w całym okresie przejściowym obowiązywania tej regulacji. Przy przyjęciu, że osoby te traciły uprawnienie do wykonywania funkcji syndyka po upływie tego okresu, powoływanie ich w jego końcowym fragmencie byłoby zupełnie niecelowe. Przeciwno takiej koncepcji przemawia wreszcie to, że na gruncie rozwiązań przyjętych w przepisach Prawa upadłościowego i naprawczego zasadą jest powoływanie syndyka do czasu zakończenia postępowania upadłościowego. W tym kontekście następstwa wprowadzenia art. 25 u.l.s. powinny być rozumiane w ten sposób, że powołanie do sprawowania funkcji syndyka oznacza faktycznie powierzenie takiej osobie uprawnień syndyka, a zatem podmiotu posiadającego kompetencje wynikające z przepisów prawa upadłościowego, łącznie z istnieniem ustawowych ograniczeń co do możliwości odwołania takiej osoby (dopuszczalnego jedynie w przypadkach wskazanych w ustawie).

W ocenie Sądu Najwyższego, brzmienie art. 25 u.l.s. nie daje także podstaw do stwierdzenia, że osoba powołana na jego podstawie do sprawowania funkcji syndyka uzyskiwała kompetencje w węższym zakresie niż uprawnienie przewidziane dla syndyka w przepisach prawa upadłościowego i naprawczego. Z tego względu nie można przyjąć, że sprawowanie funkcji syndyka przez taką osobę nie obejmowało uprawnień do występowania w imieniu masy upadłości w postępowaniach sądowych.

Podzielając powyższy pogląd wypada stwierdzić, że T. W., mimo niezyskania licencji syndyka, nie utraciła po dniu 25 października 2010 r. statusu syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa Wielobranżowego „P.” spółki z o.o. i posiadała zdolność sądową w sprawie z jej powództwa przeciwko K. P. i J. W. o odszkodowanie, a ustanowiony przez nią pełnomocnik procesowy był uprawniony do reprezentowania strony powodowej w tejże sprawie, w tym do wniesienia zażalenia na postanowienie Sądu pierwszej instancji o umorzeniu postępowania.

Mając powyższe na uwadze, z mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.